

Nartorolki z koroną ;)

Autor: Alicja - 03/15/2020 18:23

Cześć, mamy epidemię, duże zagrożenie, jednak wciąż wiele aktywnych osób nie chce rezygnować z ruchu na świeżym powietrzu. A co Wy o tym myślicie? Wychodzicie na nartorolki?

Rozmawiałam z lekarzami - narciarzami, jedni mówią, że absolutnie żadnych wyjątków, siedzieć w domu i nie narażać się, a inny, że to kwestia rozsądnego podejścia i umiarkowany ruch na powietrzu pozytywnie wpływa na odporność i naszą psychikę.

Wypisałam za i przeciw, które usłyszałam.

Za:

- ruch jest zdrowy, podnosi odporność, poprawia nastrój, dotlenia (oczywiście żadnych mocnych treningów obciążających organizm, raczej rekreacja)
- nie jesteśmy w stanie kilku miesięcy spędzić na domowej kwarantannie, w końcu przyjdzie czas na wychodzenie do pracy czy do sklepu, a tam realne zagrożenie jest znacznie większe niż w lesie, parku czy na rolkowej ścieżce.

Przeciw:

- każde wyjście z domu, to narażenie się na spotkania z ludźmi, zwłaszcza u osób mieszkających w wielorodzinnych blokach,
- nawet zwykła jazda na rolkach niesie ryzyko kontuzji, z którą trzeba będzie przyjść na izbę przyjęć i po pierwsze obciąży się system, a po drugie łatwo tam o zarażenie
- nawet w parku ktoś może na nas kichnąć, a wirus lata na 4 metry, co innego więc ryzykować dla utrzymania miejsca pracy, a co innego dla przyjemności jaką jest sport (czyli kwestia priorytetów).

I jedno, i drugie argumenty do mnie przemawiają, ale byłam na nartorolkach. Własnym autem, które stoi pod domem, na obwodnicy, gdzie minęło mnie kilku rowerzystów, ale kontakt był znacznie mniejszy niż na ulicy czy w sklepie.

A jak u was? Nartorolki zawieszone na czas epidemii, czy jednak traktujecie je jako formę utrzymania zdrowia fizycznego i psychicznego?

=====

Odp: Nartorolki z koroną ;)

Autor: Tadius - 03/16/2020 07:54

To trudny, ale potrzebny temat.

Uważam, że odpowiednia pora dnia i przede wszystkim odpowiednie miejsce mogą nam pozwolić na spokojny i bezpieczny trening.

Jeżdżąc wczoraj, czy przedwczoraj minąłem paru rowerzystów, paru rolkarzy i myślę, że były to podobne osoby jak my, które stały przed dylematem wyjść, czy zostać w domu.

Zobaczymy jak to będzie dalej, a póki co korzystajmy mądrze z nadchodzącej wiosny.

Dodam, że kilku moich wirtualnych znajomych z Niemiec, którzy podobnie jak ja jeżdżą na Skike'ach, w weekend jeździli w grupach; osobiście bym na takie coś się nie zdecydował.

=====

Odp: Nartorolki z koroną ;)

Autor: Alicja - 03/16/2020 08:52

Tadius napisał(a):

Dodam, że kilku moich wirtualnych znajomych z Niemiec, którzy podobnie jak ja jeżdżą na Skike'ach, w weekend jeździli w grupach; osobiście bym na takie coś się nie zdecydował.

Tak, to nierozsądne, bo jeśli nie byli to domownicy, czy osoby z jednego pokoju w pracy (czyli ci, którzy i tak nie unikną wzajemnego zakażenia), to niepotrzebnie narażali się na kontakt. I może także dlatego niektóre kraje wprowadziły stan wyjątkowy i zakaz przemieszczania się w celach innych niż praca i niezbędne zakupy.

=====

Odp: Nartorolki z koroną ;)

Autor: Matek - 03/17/2020 12:05

Osobiście uważam, że samotnie spokojnie można się wybrać. Jest tyle miejsc, gdzie są małe szanse na spotkanie kogokolwiek, że da się tutaj coś wymyślić. Ja wyskoczyłem w niedzielę, na przejażdżkę po mieście i w sumie w ciągu niecałych 1,5 godz. jazdy, mijąłem może z 10 osób. Każdy z nas wymijał się dość szerokim łukiem. Nawet przy przejściach dla pieszych ludzie stoją od siebie w większych odległościach. Więcej osób minęliśmy dzień wcześniej będąc na spacerze z psem po lesie.

A z kolei u mnie na osiedlu, dzieci bawią się w grupkach na całego i jak w rozmowie z jednym rodzicem delikatnie mu na to zwróciłem uwagę, to mnie zbył, że to tylko dzieci i one nie mają kontaktu z wirusem. Tia, ale to, że mogą się zarazić od rodziców chodzących do pracy to szczegół.

Także wszystko w granicach rozsądku.

=====

Odp: Nartorolki z koroną ;)

Autor: Buszman - 04/03/2020 18:43

A teraz jaka jest sytuacja po ostatnich zakazach? Ktoś miał styczność z policją?

=====

Odp: Nartorolki z koroną ;)

Autor: Michał Rolski - 04/03/2020 19:01

Teraz to już nic nie wiadomo. Przykładowo rzecznik policji jednego dnia mówi, że wolno uprawiać sport, innego że nie wolno. Sami nie wiedzą, bo przepisy są nieprecyzyjne.

=====